

Sygn. akt III Ca 1856/16

POSTANOWIENIE

Dnia 31 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędziowie: SO Magdalena Balion - Hajduk

SO Anna Hajda

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 r. na rozprawie sprawy

z wniosku E. K.

z udziałem P. R. (1), W. R., B. S., B. R., D. R. (1), T. S., W. O.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestnika postępowania P. R. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 18 lipca 2016 r., sygn. akt I Ns 1075/15

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od uczestnika postępowania P. R. (1) na rzecz wnioskodawczyni kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Anna Hajda SSO Andrzej Dyrda SSO Magdalena Balion - Hajduk

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim postanowieniem z dnia 18 lipca 2016r. stwierdził, że spadek po A. T., zmarłej w dniu 26 marca 2015r, ostatnio zamieszkałej w W. na mocy ustawy nabyli:

- a) córka siostry K. S. (1) E. K. w 4/16 częściach,
- b) syn siostry M. S. (1): T. S., - w 4/16 częściach,
- c) dzieci zmarłego brata P. R. (2): D. R. (1), W. R., B. S., B. R., każdy z nich 1/16 części,
- d) dzieci zmarłego brata J. R.: W. O., P. R. (1), każdy z nich po 2/16 części.

Nadto Sąd zasądził od uczestnika P. R. (1) na rzecz wnioskodawczyni E. K. 377 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a w pozostałym zakresie każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że A. T. zmarła w dniu 26 marca 2015r., ostatnio stale zamieszkiwała w W.. W chwili śmierci była wdową. Nie miała dzieci własnych, ani przysposobionych. Rodzice A. T. zmarli przed nią. A. T.

miała czwórkę rodzeństwa: K. S. (1) zmarłą w dniu 14 marca 2005r., P. R. (2) zmarłego w dniu 18 marca 2000r., J. R. zmarłego w dniu 21 stycznia 2003r., M. S. (2) zmarłą w dniu 26 października 2003r. K. S. (1) miała dwoje dzieci: syna R. zmarłego w dniu 23 lutego 2013r., który nie miał dzieci i córkę E. K.. P. R. (2) miał czwórkę dzieci: D. R. (1), W. R., B. S., B. R.. J. R. miał dwoje dzieci: W. O. i P. R. (1). M. S. (1) miała dwóch synów: T. S. i P. S., który zmarł w dniu 13 kwietnia 2003r. jako bezdzietny kawaler.

A. T. zamieszkiwała wspólnie z P. R. (1) i jego rodziną. Zajmowała zajmowała parter budynku, a P. R. (1) z żoną i dziećmi piętros. Rodzina P. R. (1) na co dzień opiekowała się spadkodawczynią, przygotowywała jej posiłki, pielęgnowała ją. A. T. odwiedzała również wnioskodawczyni, która robiła jej zakupy. A. T. chorowała na cukrzycę, z tego powodu amputowano jej nogę. Od tego czasu nie była samodzielna, wymagała całodobowej opieki przy codziennych czynnościach. Prócz rodziny do spadkodawczyni przychodziła również siostra z PCK. W zamian za świadczoną opiekę, spadkodawczyni chciała należąca do niej nieruchomości położoną w W. przy ul. (...), w której mieszkała wraz z rodziną P. R. (1) przepisać na uczestnika. A. T. poprosiła J. K., by ta zawiozła ją do notariusza T. K. (1) w W., gdzie w dniu 27 sierpnia 2013r. spisała swoją ostatnią wolę powołując do całości spadku swojego bratanka P. R. (1). W marcu 2014r. P. R. (1) wyprowadził się ze wspólnie zajmowanego mieszkania do poznanej kobiety. W domu ze spadkodawczynią pozostała rodzina P. R. (1) – jego żona i dzieci, która nadal sprawowała nad nią opiekę. Spadkodawczyni była rozgoryczona wyprowadzką P. R. (1), gdyż uważała, że przestanie się nią opiekować. Czuli się osamotniona, a P. R. (1) nie wyjaśnił jej dlaczego się wyprowadza. A. T. poczuła się dotknięta wyprowadzką P. R. (1), gdyż była blisko związana z uczestnikiem. Myśląc, że uczestnik nie wróci, wspomniła znajomej J. K., że chyba będzie musiała zniszczyć ten testament. Początkowo miała nadzieję, że P. R. (1) wróci. Na kilka miesięcy przed śmiercią – jesienią 2014r. – w obecności S. R. (1) spadkodawczyni podarła na drobne części wypis z aktu notarialnego zawierający testament z dnia 27 sierpnia 2013r., mówiąc, że będzie musiała dać swój majątek komuś innemu, kto się będzie nią opiekował. Później zastanawiała się czy nie powołać do spadku E. K., która przez te kilka miesięcy przed jej śmiercią częściej ją odwiedzała. Nawet rozmawiała z nią na ten temat jakieś dwa tygodnie przed śmiercią, ale ta się nie zgodziła.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd przytaczając treść art. 922 § 1 k.c., art. 926 k.c. oraz art. 950 k.c., wskazał, iż bezspornym w sprawie było, że spadkodawczyni sporządziła testament notarialny przed notariuszem T. K. (1) z dnia 27 sierpnia 2013r.

Sąd wskazał, że sporna była kwestia, czy doszło do skutecznego odwołania tego testamentu przez testatorkę. Wskazując na prawne podstawy odwołania testamentu, tj. art. 944 § 1 k.c., art. 943 k.c. i art. 946 k.c., Sąd zwrócił uwagę, że ustawa nie rozstrzyga, w jakiej chwili następuje odwołanie testamentu. Sąd przyjął, że decydujące znaczenie ma chwila odwołania, a więc złożenia ważnego oświadczenia woli przez testatora lub chwila dokonania czynności odwołującej testament, na przykład zniszczenie go. Sąd uznał, że dorozumiane odwołanie testamentu może nastąpić również w ten sposób, że testator działając z zamiarem jego odwołania, podejmie określone działania w stosunku do dokumentu zawierającego jego rozrządzenie spadkowe, polegające na zniszczeniu testamentu lub pozbawieniu go cech, od których zależy jego ważność, albo dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień. Zniszczenie testamentu może nastąpić w szczególności przez jego podarcie i spalenie. Czynności te, które mogą być podjęte przez spadkodawcę osobiście lub przez osobę działającą na jego polecenie, zawsze jednak muszą wskazywać w sposób jednoznaczny na wolę odwołania testamentu. Odwołanie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego może nastąpić przez świadome zniszczenie przez spadkodawcę wypisu aktu notarialnego zawierającego testament.

Sąd uznał, że A. T., niszcząc wypis z aktu notarialnego zawierający jej rozporządzenie testamentowe, jesienią 2014r. miała wolę odwołania jego postanowień. W ocenie Sadu, wynika to z zachowania spadkodawczyni, która niszcząc testament wyraziła się, że „da to komuś innemu”. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że o zamiarze odwołania testamentu poprzez jego zniszczenie („potarganie”) spadkodawczyni wspomniła również J. K., natomiast o tym, że zniszczyła ten testament wiedzieli również T. S., E. K., którym spadkodawczyni powiedziała o tym, że „podarła” testament i zamierza rozporządzić swoim majątkiem na rzecz kogoś innego. O niewdzięczności i zamiarze dokonania zmian swoich rozporządzeń testamentowych wspominała również B. S.. Sąd nadto wskazał, że z zeznań świadka S. R. (1)

wynika, że spadkodawczyni w jej obecności zniszczyła jeden wypis z aktu notarialnego zawierający jej testament, a przed jego zniszczeniem, S. R. (1) przeczytała go, a po jego zniszczeniu wyrzuciła go do kosza.

Sąd uwzględnił przy tym, że z informacji notariusza wynika, że A. T. posiadała dwa wypisy aktu notarialnego zawierającego testament, a drugiego wypisu nie odnaleziono, to jednak, opierając się na orzecznictwie Sądu Najwyższego, Sąd uznał, że wystarczy zniszczenie jednego z posiadanych wypisów do odwołania jego postanowień, co zdaniem Sądu miało miejsce w niniejszej sprawie.

Z tych względów Sąd uznał, że doszło do skutecznego odwołania testamentu notarialnego z dnia 27 sierpnia 2013r, a do spadku po A. T. powołani zostają z mocy ustawy zstępni jej rodzeństwa (art. 932 § 5 k.c.).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 520 § 2 k.p.c. mając na względzie sprzeczność interesów wnioskodawczyni E. K. i uczestnika P. R. (1) zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 377zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pozostałym zakresie każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia wniósł uczestnik postępowania P. R. (1), zaskarżając postanowienie w całości.

Zarzucił naruszenie prawa procesowego ,w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez a) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu za udowodniony fakt sporządzenia testamentu notarialnego i powołania do całości spadku uczestnika postępowania P. R. (1), w zamian za opiekę podczas, gdy nie wynika to z żadnego przeprowadzonego dowodu, a nadto ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika ,iż przyczyną tej czynności był fakt wspólnego zamieszkiwania przez kilkadziesiąt lat spadkodawczyni A. T. z P. R. (1) i jego rodziną i traktowaniu ich jak własnych dzieci, b) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na mało wnikliwym i bezkrytycznym ustaleniu, w oparciu o zeznania tylko jednego świadka -79 letniej S. R. (1), że jeden wypis testamentu został zniszczony poprzez porwanie, podczas gdy świadek ten nie potrafił podać ani szczegółowych okoliczności towarzyszących temu zdarzeniu, ani konkretnej daty, a nadto miał interes w tym, aby sąd orzekł dziedziczenie ustawowe, które przysporzyło jej dzieciom udziały w majątku spadkowym, c) brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, poprzez nieuwzględnienie zeznań świadków G. R., M. R., S. R. (2) i D. R. (2) oraz uczestników postępowania W. O. i P. R. (1), którzy wykluczyli wolę spadkodawczyni odwołania testamentu, co w konsekwencji doprowadziło do błędnej oceny przez Sąd orzekający zgromadzonych dowodów, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji dowolnym wyprowadzeniu wniosku, jakoby spadkodawczyni odwołała swoją wolę zawartą w testamencie notarialnym.

Zarzucił również naruszenie: a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd orzekający odmówił wiarygodności dowodom świadków G. R., M. R., S. R. (2) i D. R. (2) oraz uczestników postępowania W. O. i P. R. (1) , którzy wykluczyli wolę spadkodawczyni odwołania testamentu; b) art. 328 § 2 w zw. z art. 3 k.p.c. poprzez powołanie jako podstawy orzekania nieprawdziwych zeznań wnioskodawczyni, która używała niezgodnych z prawdą twierdzeń w uzasadnieniu pozwu ... „Testamentu nie pozostawiła...”, podczas , gdy na rozprawie zeznała ,że wiedziała o istnieniu testamentu, w pismach procesowych ,że P. R. (1) wyjechał za granicę , a członkowie jego rodziny źle odnosili się do spadkodawczyni, nie opiekowali się nią, które to twierdzenia nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, podczas gdy zgodnie z naruszoną normą strony i uczestnicy postępowania powinni dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodne z prawdą; c) art. 669 k.p.c. i 677 § 1 k.p.c. poprzez brak wezwania do udziału w sprawie K. J., pominięcie jej w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku ,podczas gdy z zapewnienia wnioskodawczyni złożonego na rozprawie wynika ,iż jest ona powołana do dziedziczenia po zmarłym jej bracie R. S..

Zarzucił także naruszenie prawa materialnego, w szczególności: art. 946 k.c. w zw. z art. 943 k.c. polegającą na dowolnym uznaniu, iż podarcie przez spadkodawczynię wypisu testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego - o ile miało miejsce - spowodowało jego odwołanie, co w konsekwencji doprowadziło do wydania niesłusznego orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku z zastosowaniem dziedziczenia ustawowego, opartego o przepis art. 932 § 5 k.c. oraz art. 932 § 5 k.c. poprzez błędną jego wykładnię skutkującą pominięciem K. J. przy ustalaniu kręgu

spadkobierców ustawowych podczas , gdy jako uprawniona do spadku po zmarłym R. S. winna ona nabyć po nim udział w spadku po zmarłej A. T. w 2/16 części.

Na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego postępowania poprzez orzeczenie , że jedynym spadkobiercą zmarłej A. T. jest uczestnik postępowania P. R. (1) , który nabył spadek na podstawie testamentu notarialnego oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania P. R. (1) kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienia temu Sądowi orzeczenia o kosztach za obydwie instancje.

Nadto, w przypadku uznania potrzeby wszechstronnego wyjaśnienia sprawy przed Sędem II Instancji i potrzeby dokonania przez ten Sąd Odwoławczy własnych ustaleń, wniósł o ponowne uzupełniające przesłuchanie świadka S. R. (1) w celu szczegółowego ustalenia okoliczności związanych ze zniszczeniem wypisu testamentu notarialnego oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej zmarłej spadkodawczyni na okoliczności związane z osobami sprawującymi opiekę na nią , jej stanu zdrowia oraz świadomości co podejmowanych decyzji.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od uczestnika postępowania P. R. (1) na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo z ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materialne dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logicznych i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Wobec zgłoszonych wniosków dowodowych i uprawnień sądu odwoławczego wynikających z art. 382 k.p.c., Sąd Okręgowy uzupełnił te ustalenia faktyczne o to, że K. S. (2), urodzona (...), jest córką M. B. i U. K.. Natomiast oświadczeniem złożonym przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w W., dnia 20 maja 1982 r. przez matkę dziecka i jej męża R. S., zostało jej nadane nazwisko (...), jednakże nie została ona przez niego przysposobiona.

(dowód: odpis skróconego aktu urodzenia K. S. (2) z dnia 28 września 2016r. oraz odpis skróconego aktu małżeństwa P. J. i K. S. (2) z dnia 20 października 2008r.)

Czyniąc wskazane powyżej ustalenia faktyczne Sąd oparł się na dokumentach, które wobec spełnienia wymogów dokumentu urzędowego korzystały z domniemania autentyczności i skutków wynikających z art. 244 k.p.c.

Z tym uzupełnieniem, Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne za własne.

Wbrew twierdzeniom apelacji, poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne nie są błędne, a dokonana ocena materiału dowodowego nie jest sprzeczna z wymogami przewidzianymi w art. 233 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Przepis art. 233 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie

uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00). Z tego wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Również same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Mając na względzie powyższe, apelujący, stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., jest obowiązany wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego.

Apelujące w apelacji wskazywał na błąd w ustaleniach faktycznych sprowadzający się de facto do uznania, iż doszło do odwołania testamentu notarialnego na podstawie którego apelujący uczestnik postępowania został powołany do dziedziczenia.

Wskazać zatem należy, że odwołanie testamentu zostało potwierdzone nie tylko przez S. R. (3), ale okoliczność ta ma swoje potwierdzenie również w zeznaniach T. S., E. K. i T. K. (2), którzy wiedzę o tej okoliczności uzyskali bezpośrednio od spadkodawczyni.

Nadto, okoliczność, że powołanie P. R. (1) do dziedziczenia po A. T. było „w zamian za opiekę” a nie tylko z powodu wspólnego zamieszkiwania wynika z zeznań świadków S. R. (3) i T. S.. Przyjęcie takiej okoliczności za wykazaną jest również uzasadnione stanem zdrowia spadkodawczyni, która to okoliczność wynika z zeznań świadków G. R., M. R., S. R. (2) i D. R. (2).

Odnosząc się natomiast do wiarygodności zeznań świadków G. R., M. R., S. R. (2) i D. R. (2), z uzasadnienia nie wynika, aby Sąd odmówił im wiarygodności. Ustalony stan faktyczny jak również złożone przez nich zeznania, nie dawały jednakże podstaw do czynienia ustaleń dotyczących okoliczności odwołania testamentu (a raczej jego braku) albowiem okoliczność ta została wskazana zarówno przez dwóch świadków, w tym jednego naocznego.

Nie było również podstaw do odmowy wiarygodności zeznań świadka S. R. (3). Podnoszone bowiem w apelacji okoliczności takie jak brak wskazania szczegółowych okoliczności towarzyszących temu zdarzeniu, ani konkretnej daty, zwłaszcza, iż okoliczności te nie były przedmiotem dociekań przez pełnomocnika uczestnika postępowania w toku postępowania pierwszo instancyjnego.

Z powyższego zatem jednoznacznie wynika, że nie było podstaw do stwierdzenia, aby Sąd spadku dopuścił się naruszenia reguł wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy zwraca także uwagę, że konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego postanowienia odpowiada wymogom normy z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Wbrew bowiem zarzutom w apelacji Sąd I instancji nie odmówił wiarygodności wskazanym w apelacji świadkom, jak również nie było podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom wnioskodawczyni, albowiem, wobec wiedzy o odwołaniu testamentu, była uzasadniona do przekazania informacji o jego braku.

Uwzględniając zatem, że ustalenia faktyczne miały podstawę w zgromadzonym materiale, prawidłowo ocenionym pod kątem odwołania testamentu.

Zgodnie bowiem z art. 946 k.c. odwołanie testamentu może nastąpić bądź w ten sposób, że spadkodawca sporządzi nowy testament, bądź też w ten sposób, że w zamiarze odwołania testament zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień.

Spadkodawczyni, w ustalonym stanie faktycznym, odwołała testament w ten sposób, że zniszczyła jeden z jego wypisów. Uczestnik postępowania zakwestionował skuteczność takiego odwołania. Zarzut ten nie mógł odnieść skutku albowiem Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 sierpnia 2015r. (sygn. akt V CSK 635/14) wskazał, że odwołanie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego może nastąpić przez świadome zniszczenie przez spadkodawcę (1) wypisu aktu notarialnego zawierającego testament, co z kolei realizuje kluczową na gruncie prawa spadkowego zasadę swobody testowania obejmującą także odwołanie testamentu, a nakazującą taką wykładnię przepisów, która w maksymalnym stopniu pozwoli spełnić wolę spadkodawcy.

Pogląd ten, Sąd Okręgowy, w całości uwzględnia.

Wobec zatem stwierdzenia, że doszło do skutecznego odwołania testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego, Sąd spadku zasadnie stwierdził, że zgodnie z art. 926 § 2 k.c., powołanie do spadku po zmarłej A. T. następuje na podstawie ustawy (dziedziczenie ustawowe).

Sąd I instancji prawidłowo ustalił zarówno krąg zainteresowanych jak również spadkobierców, albowiem uzupełniony w toku postępowania odwoławczego stan faktyczny nie potwierdził podnoszonej w apelacji okoliczności aby K. J. była zainteresowana w rozumieniu art. 510 k.p.c. Nie było zatem podstaw do stwierdzenia również naruszenia norm art. 932 § 5 k.c. i art. 669 k.p.c. i 677 § 1 k.p.c.

Z tych względów, apelacja wnioskodawczyni podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Koszty te ustalono w oparciu o § 6 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800 z późniejszymi zmianami).

SSO Anna Hajda SSO Andrzej Dyrda SSO Magdalena Balion - Hajduk